

PROPOZYCJE „ETHOSU”*

Norman Davies, *Europe. A History*, Oxford – New York 1996, ss. 1365, Oxford University Press.

Ta propozycja adresowana jest przede wszystkim do wydawców. Najnowsza książka autora *Bożego igrzyska* i *Serca Europy* powinna być jak najszybciej udostępniona polskim czytelnikom. Jednotomowa, zwięzła, barwna i nowoczesna historia Europy, ukazująca dzieje tego tak ważnego dla nas kontynentu nie tylko – jak to z reguły wyglądało w historiografii zachodniej – z punktu widzenia jego zachodniej części. Dzieło traktuje Europę jako całość: dramat narodów, ludzi i idei, w którym Europa Środkowo-Wschodnia, a w niej Polska, odgrywa ważną rolę. Pasjonująca, a jednocześnie obowiązkowa lektura w tej części Europy, w której żyjemy. Ogromna przestrzeń czasowa – można powiedzieć: od epoki lodowej do końca zimnej wojny – zamknięta (prawie 1400 stron!) w dwunastu rozdziałach, z których każdy nosi tytuł opatrzony łacińskim hasłem. Między innymi: rozdział IV – „Origo: Narodziny Europy, AD 330-800”; IX – „Revolutio: Kontynent w chaosie, 1770-1815”; XI „Tenebrae: Europa w zaćmieniu, 1914-1945” i wreszcie rozdział XII zatytułowany „Divisa et Indivisa: Europa podzielona i niepodzielona”. Każdy rozdział zamyka podsumowanie, będące – jak mówi sam Davies – „migawkowym zdjęciem szerokokątnym obiektywem” ujmującym cały kontynent w pewnym aspekcie ważnym dla omawianego fragmentu dziejów. W całej książce znajdujemy około trzystu wyróżnionych graficznie „kapsułów” czy „modułów” tekstowych zawierających pod poszczególnymi hasłami (np. „Katyń”) wgląd – przez konkret historyczny – w istotny wątek epoki. Te innowacje edytorskie, a także mapy, tablice i osobne kompendium historyczne zamieszczone na końcu książki i liczące około stu stron, sprawiają, że jest to synteza, która po heglowsku „zapośrednicza” techniki nauk o dziejach i wyobraźnię XX wieku. Mieszają się w niej i układają w sensowną całość idee, obrazy, dźwięki i emocje. „Buduję – pisze Autor – coś w rodzaju zarazem galerii obrazów i sali

* Kolportaż publikacji Redakcji Wydawnictw KUL: ul. Konstantynów 1, 20-708 Lublin, tel. (0-81) 525-7166.

do wywoływania echa”. Nie będzie łatwo wydać tę książkę. Jednak warto podjąć ten trud, gdyż mamy oto do czynienia z ostatnim słowem historiografii naszych czasów.

W.Ch.

Robert Spaemann, *Szczęście i życzliwość. Esej o etyce*, tłum. J. Merecki SDS, Lublin 1997, ss. 261, Redakcja Wydawnictw KUL.

Wybitny niemiecki filozof Robert Spaemann przedstawia propozycję etyki, która wychodzi poza charakterystyczną dla filozofii nowożytnej antynomię dążenia do szczęścia i bezwarunkowości powinności moralnej. Zwornikiem rozważań Autora jest twierdzenie, że podstawowym odniesieniem człowieka do rzeczywistości jest życzliwość – wobec świata, wobec innych i wobec siebie. Postawa życzliwości okazuje się fundamentem zarówno spełnionego życia (szczęścia), jak i warunkiem doświadczenia bezwarunkowej powinności moralnej. Analizy Autora pokazują, że w ludzkim doświadczeniu nie istnieje antynomia, lecz co najwyżej dialektyka (współzależność) tych dwu rzeczywistości.

Praca R. Spaemanna stanowi niekonwencjonalne wprowadzenie w podstawowe wątki i kierunki etyki klasycznej (epikureizm, stoicyzm, etyka Platona i Arystotelesa), a jednocześnie umieszcza je w kontekście współczesnych dyskusji etycznych (etyka dyskursu, utilitaryzm, teoria systemów). Autor dotyka w niej również niektórych problemów etyki szczegółowej (etyka życia, manipulacje genetyczne, stosunek do świata przyrody). Książka może służyć jako podręcznik do wykładu etyki ogólnej; stanowi też doskonałe wprowadzenie w problematykę etyczną dla wszystkich zainteresowanych.

J.M.

„*Evangelium vitae*”. *Tekst i komentarze*, red. Tadeusz Styczeń SDS, ks. Janusz Nagórny, Lublin 1997, seria: Jan Paweł II Naucza, Redakcja Wydawnictw KUL.

Ogłoszona w 1995 roku encyklika *Evangelium vitae* należy do najważniejszych dokumentów obecnego pontyfikatu. Występuje bowiem w obronie najbardziej podstawowego prawa ludzkiej osoby, jakim jest prawo do życia od chwili poczęcia do naturalnej śmierci. Zebrane w tomie komentarze stanowią głównie plon sympozjum naukowego zorganizowanego wspólnie przez Instytut Jana Pawła II i sekcję Teologii Moralnej KUL. Wykłady i dyskusje z sympozjum, w którym wzięli udział lubelscy etycy i teologowie moraliści, zostały uzupełnione artykułami takich autorów, jak m.in. A. Grześkowiak, R. Fenigsen, G. Sala, D. Schindler, J. Bajda. Zamieszczone komentarze obejmują szerokie pole zagadnień związanych z troską o ludzkie życie: od ściśle teologicznych po prawno-polityczne.

C.R.

Gilbert Keith Chesterton, *Ortodoksja. Romanca o wierze*, tłum. M. Sobolewska, Warszawa 1996, ss. 169, Biblioteka Frondy, Wyd. Exter Gdańsk i Wyd. Fronda.

Ile jeszcze skarbów wydawniczych tkwi w mroku zapomnienia, który za sprawą wieloletniego panowania cenzury objął zwłaszcza wybitne dzieła z dziedziny myśli katolickiej? Ile z tych pozycji uda się jeszcze wydobyć na światło dzienne wbrew kapryśnym wydawcom („To przestarzałe!”) lub wytrenowanym w „poprawności politycznej” („To dogmatyczne!”) krytykom? Jedną z takich pozycji udało się udostępnić dzięki środowisku „Frondy”. Trzeba było książki sprzed wielu dekad, aby ukazać nam jasnym, a zarazem pełnym poezji językiem wielkiego popularyzatora scholastyki i ... katolickiej powieści kryminalnej – słuszność, siłę i piękno naszej wiary. Chesterton dziś brzmi jak odkrycie. Okazuje się, że być ortodoksyjnym katolikiem nie oznacza – jak przekonują nas o tym z lewa i z prawa – wtłaczania swojej wolności w ramy oficjalnych schematów trudnej do pojęcia doktryny. Wręcz przeciwnie. Katolicyzm w swym najbardziej niezmiennym zrębie jest dla człowieka tak naturalną treścią jak powietrze, którym oddycha. Reguły etyki i chrześcijański podziw stworzenia Chesterton wywodzi z wyobraźni dziecka, nie zatrutej sceptycyzmem i relatywizmem. Któż dziś odważyłby się – tak jak on w rozdziale drugim *Ortodoksji* – kwestionować równowagę intelektualną przeciwników katolicyzmu, przeciwstawiając im mistycyzm „zwykłego, szarego człowieka”? Czytając tę niewielkich rozmiarów książkę tkwimy jedną nogą w XIX wieku, jednak zarazem odkrywamy prawdziwe – puste lub przerażające – twarze ideologii, które zabierają się do rządzenia wiekiem XXI. Katolicyzm z jego kotwicą ortodoksji jawi się w tym świecie jako gwarant ocalenia nie tylko prawdy i tożsamości człowieka, ale również jego radości, poczucia czułości i wdzięku.

W.Ch.

Dokumenty nauki społecznej Kościoła, red. Marian Radwan SCJ, Leon Dyczewski OFMConv., Lucyna Kamińska, Adam Stanowski, przedmowa M. Krzaklewski, wprowadzenie, ks. J. Majka, wyd. II zmienione, Rzym-Lublin 1996, cz. 1, ss. 496, cz. 2, ss. 467, Redakcja Wydawnictw KUL.

Dokumenty społeczne Kościoła są podstawowym źródłem formacji dla katolików uczestniczących w życiu społecznym. Ich znajomość i przyswojenie sobie zawartych w nich zasad jest warunkiem autentycznego przenikania życia społecznego i politycznego duchem Ewangelii. Służy temu wznowione wydanie dwutomowego wyboru dokumentów, którego incjatorami były rzymska Fundacja Jana Pawła II i NSZZ „Solidarność”. Oprócz dokumentów znanych i ogólnie dostępnych jest tu parę tekstów mniej znanych, a wartych, aby się z nimi zapoznać. Należą do nich dokumenty Piusa XII na czele z encykliką *Summi Pontificatus*, a także niektóre dokumenty róż-

nych kongregacji watykańskich, dotyczące pewnych szczegółowych zagadnień (m.in. stosunków między pracodawcami i pracownikami, etycznych aspektów zadłużenia międzynarodowego). Szkoda, że w tym kontekście zabrakło Karty Praw Rodziny. Całość uzupełniona jest obszernym indeksem osobowym i rzeczowym.

C.R.